

Elżbieta Opiłowska*

**(NIE)WIDZIALNE GRANICE W RELACJACH
POLSKO-NIEMIECKICH W ŚWIETLE BADAŃ OPINII
PUBLICZNEJ**

Wprowadzenie

Relacje polsko-niemieckie były przez lata obciążone trudnym dziedzictwem historycznym. Traumatyczne doświadczenia II wojny światowej, odszkodowania wojenne, kwestia niepotwierdzonej granicy na Odrze i Nysie Łużyckiej, problem uznania mniejszości niemieckiej w Polsce, to tylko niektóre tematy wzbudzające w obu krajach gorące emocje i kontrowersje. Podział powojennej Europy na dwa wrogie obozy uniemożliwił zbliżenie obu narodów i państw, a utworzenie dwóch niemieckich państw zablokowało proces pojednania na lata. W oficjalnym dyskursie Republika Federalna Niemiec obarczona była winą za II wojnę światową i zbrodnie nazizmu, a Niemiecka Republika Demokratyczna była spadkobierczynią antyfaszyzmu i sprzymierzeńcem Polski w bloku wschodnim. W rzeczywistości jednak te kraje dzieliła nie tylko pilnie strzeżona fizyczna granica, ale również granica mentalna. Niemcy byli postrzegani przez większość Polaków jako wrogowie i uosobienie zła, z władze komunistyczne chętnie sięgały do „straszaka niemieckiego”, aby przedstawiać Związek Radziecki jako jedyne gwaranta nienaruszalności granicy zachodniej.

Po upadku „żelaznej kurtyny” i zjednoczeniu Niemiec oba kraje rozpoczęły trudny proces pojednania i budowania dobrosąsiedzkich relacji. Proces ten odbywał się na wielu płaszczyznach – między aktorami politycznymi, instytucjami nauki, kultury i edukacji oraz między społeczeństwami poprzez codzienne kontakty. Istotnym kontekstem dla zbliżenia obu narodów była

***Elżbieta Opiłowska** – doktor habilitowany nauk społecznych w dyscyplinie socjologia, profesor UWr, Uniwersytet Wrocławski; zainteresowania naukowe: socjologia pogranicza, europeizacja i regionalizacja, pamięć zbiorowa, relacje polsko-niemieckie; ORCID: <https://orcid.org/0000-0001-7084-2631>; e-mail: elzbieta.opilowska@uwr.edu.pl

integracja europejska. Niemcy postrzegane były jako „adwokat” Polski na drodze do Wspólnoty Europejskiej. W ciągu kolejnych lat fizyczne, widzialne bariery między Polską a Niemcami zostały stopniowo zniesione, a ich miejsce zajęły mosty – jako symbol porozumienia i współpracy. Czy oznacza to jednak, że także niewidzialne granice – w postaci wzajemnych stereotypów i uprzedzeń oraz historycznych zaszłości – udało się przezwyciężyć?

Celem niniejszego artykułu jest analiza relacji polsko-niemieckich w świetle dostępnych badań opinii publicznej. Jak polscy i niemieccy respondenci postrzegają wzajemne stosunki i czy owo postrzeganie zmieniło się w ciągu ostatnich lat? Czy/Jakie istnieją wciąż granice/bariery w dwustronnych relacjach?

W pierwszym podrozdziale zostanie omówione teoretyczne ujęcie granic i ich adaptacja do badania relacji bilateralnych. Następnie przedstawię główne etapy procesu zbliżania między Polską a Niemcami. Kolejny podrozdział ma na celu analizę postrzegania relacji polsko-niemieckich na podstawie badań opinii publicznej, prowadzonych przez CBOS i Instytut Spraw Publicznych. W podsumowaniu zostaną sformułowane wnioski i rekomendacje dla dalszych badań.

Granice a relacje bilateralne

Granice są istotnym atrybutem państwowości – wyznaczają obszar suwerennego terytorium i zakres jurysdykcji oraz chronią przez „obcymi” i wrogami. Granice państwowe, co podkreśla James Wesley Scott, są linią napięcia i jednocześnie punktem styczności w międzykulturowych, międzypaństwowych relacjach. Są często wykorzystywane do definiowania politycznych i ideologicznych interesów narodowych w europejskiej przestrzeni (Scott 2018).

Wzrost zainteresowania granicami w XVIII wieku towarzyszył powstaniu nowoczesnych narodów i państw. Dlatego też, analizując granicę, punktem wyjścia nie jest ona sama, ale państwo jako producent wyobrażonych i umocnionych granic państwowych (Medick 2006). Granice rozumiane były jako linie oddzielające suwerenne państwa, ale także jako wewnętrzne językowo-kulturowe i etniczne granice, wyznaczone przez znajomość wspólnego języka oraz wspólny duch narodu (tamże, s. 45). Nie zawsze granice etniczne pokrywały się z granicami państwowymi, które często wyznaczone były wbrew kryteriom społeczno-kulturowym, będąc potem podstawą do roszczeń i konfliktów międzypaństwowych.

Po drugiej wojnie światowej wraz z procesem budowania jedności europejskiej granice zaczęto postrzegać jako bariery. W debacie publicznej pojawiły się wizje świata bez granic, a współpraca transgraniczna stała się mikrokosmosem integracji europejskiej. W Europie Zachodniej pierwsze formy

współpracy transgranicznej rozwinęły się już w latach 50. w dorzeczu Górnego Renu na pograniczu niemiecko-holendersko-belgijsko-szwajcarskim. Były to inicjatywy oddolne, podyktowane lokalnymi motywami i potrzebami. Wraz ze stworzeniem Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w 1975 roku współpraca transgraniczna stała się istotnym elementem europejskiej polityki regionalnej i polityki spójności, a regiony pogranicza traktowano jako laboratoria przełamывania narodowych uprzedzeń i stereotypów i budowania sąsiedzkich relacji. Podpisanie Jednolitego Aktu Europejskiego, a w szczególności traktatu z Maastricht w 1992 roku rozpoczęło proces znoszenia granic, aby realizować ideę wolnego przepływu osób, kapitału, towarów i usług.

Ze względu na podział Europy żelazną kurtyną taka współpraca nie była możliwa w bloku wschodnim. Tutaj reżimy graniczne, mimo głoszonych haseł pokoju i socjalistycznej przyjaźni, pilnie kontrolowały ruch graniczny i kontakty społeczeństw. Jednakże, wraz z upadkiem komunizmu, państwa Europy środkowej i wschodniej bardzo szybko zostały włączone w programy unijne, a współpraca transgraniczna została wpisana do dwustronnych umów. W przypadku stosunków polsko-niemieckich rolę współpracy transgranicznej podkreślono w traktacie o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy z 1991 roku.

Zmiana funkcji granic w Europie – z linii obronnych w kierunku przepustowości i znoszenia barier fizycznych – znalazła odzwierciedlenie w badaniach naukowych. Granice zaczęto definiować kompleksowo jako instytucje, procesy, symbole i konstrukty tożsamościowe, które ulegają ciągłym przemianom w zależności od sytuacji geopolitycznej i warunków społeczno-gospodarczych (Opilowska 2017). W socjologii relacyjnej granice są traktowane jako produkt politycznych i społecznych relacji w przestrzeni, a jednocześnie jako determinanty działań politycznych i społecznych różnych aktorów i na różnych poziomach (lokalnym, narodowym, ponadnarodowym) (Agnew 2008). Jak zauważa J. W. Scott, granice odgrywają ważną rolę w określaniu i regulowaniu relacji społecznych, przez to urosły do symboli integracji europejskiej, wspólnoty politycznej, wspólnych wartości i tożsamości (Scott 2018, s. 20).

W tym miejscu warto odwołać się do typologii granic Liam'a O'Dowd z Queen's University w Belfaście, który wyróżnił cztery wykładnie granic – jako bariery, mosty, zasoby i symbole tożsamości (O'Dowd 2003). Dwie pierwsze koncepcje związane są z omówionym pokrótce procesem integracji europejskiej i tworzeniem wspólnej przestrzeni gospodarczej, politycznej i społecznej w UE. Zniesienie fizycznych barier w strefie Schengen spowodowało, że z przejść granicznych zniknęły symbole reżimów granicznych –

budki strażników i kontrole, a ich miejsce zajęły mosty – symbole dobrośasiadzkich relacji i współpracy. Jednakże, w wielu przypadkach granice funkcjonują jednocześnie i jako bariery i jako mosty i są traktowane jako zasoby dla narodów i państw, różnych aktorów i grup interesów, a zniesienie fizycznych barier nie zawsze jest w interesie wszystkich grup (np. przemysłników) (Ibidem). Ostatnia wykładnia granic związana jest z ich ładunkiem symbolicznym. Granice mogą być determinantem przynależności, oddzielać „swoich” od „innych”/”obcych”, integrować do wewnątrz i odgraniczać się na zewnątrz (Paasi 1998). Aczkolwiek w perspektywie integracji europejskiej granice mogą też integrować w wymiarze transnarodowym, w poprzek granic państwowych, budować zaufanie społeczne i kapitał kulturowy ponad narodowymi podziałami.

Nie należy jednak popadać w hurraoptymizm i wierzyć zbyt w wizję „świata bez granic”. Jak pokazują ostatnie wydarzenia, związane z napływem uchodźców z Afryki Północnej do Europy, „Europa bez granic” zmienia się bardzo szybko w „twierdzę Europę”, dostępu do której mają strzec granice jako linie obronne.

Wpływ na relacje bilateralne mają często granice polityczne, które w wymiarze prawnym przestały istnieć, ale nadal oddziałują przestrzennie na praktyki społeczne. Tego typu granice określane są w literaturze przedmiotu mianem granic-fantomów (Hirschhausen i in. 2015). W przypadku Polski i Niemiec granice-fantomy tworzą przykładowo granice byłego zaboru pruskiego czy też Ziem Zachodnich i Północnych. Przekładając tę koncepcję na wymiar pozaprzestrzenny, granice-fantomy możemy interpretować jako bariery mentalne (re)konstruowane w dyskursie publicznym, wynikające z zaszłości historycznych, traumatycznych doświadczeń i konfliktów pamięci, które ujawniają się często w sytuacjach kryzysowych lub są wykorzystywane politycznie. Funkcjonują one wówczas jako tzw. *rich points/hot spots*, które „odnoszą się do silnie nacechowanych kulturowo i posiadających tym samym tożsamościowo- i grupotwórczy potencjał słów, fraz i zachowań, które mogą stawać się punktami zapalnymi, prowadzić do zakłócenia lub wręcz uniemożliwiać komunikację. To w nich spiętrzają się komunikacyjne i kulturowe różnice i to one stanowią klucze do zrozumienia danej kultury i mentalności” (Gall i in. 2015, s. 13-14). Takich *rich points* w relacjach polsko-niemieckich będę poszukiwać w wypowiedziach respondentów.

Proces zbliżenia między Polską a Niemcami – rys historyczny

Zanim przejdę do analizy postrzegania relacji polsko-niemieckich, najważniejsze etapy zbliżenia między Polską a Niemcami zostaną pokrótce omówione. Kamieniem milowym był z pewnością upadek komunizmu, zjednoczenie

Niemiec i otwarcie granicy polsko-niemieckiej. Jednakże nie należy zapominać o wcześniejszych działaniach wielu środowisk, które przygotowały odpowiedni grunt do pojednania polsko-niemieckiego. Sam termin *pojednanie* ma w języku niemieckim dwa odpowiedniki, s. *Versöhnung* o interpretacji filozoficznej/emocjonalnej oraz *Aussöhnung* o bardziej praktycznym wymiarze. Zatem istnieją również dwa podejścia analityczne do kwestii pojednania – teologiczna „szkoła przebaczenia” i pragmatyczna „szkoła zbliżenia” (Gardner Feldmann 1999a). Niemcy w swojej powojennej polityce międzynarodowej, jak argumentuje Lily Gardner Feldman, stosowały obydwie podejścia, łącząc imperatyw moralny z pragmatycznymi interesami. Ponadto pojednanie cechuje się dwoistością – obejmuje współpracę i konfrontację, relacje między rządami i społeczeństwami, długoterminową wizję i krótkoterminową strategię oraz wsparcie polityczne i opozycję (Gardner Feldman 1999b, s. 334).

Istotny wpływ na zbliżenie między narodami miał także proces integracji europejskiej. Stworzenie „wspólnoty pokojowej” było jedną z podstawowych wartości legalizujących WE/UE i obejmowało pojednanie między byłymi wrogami i rozwój współpracy regionalnej (Sjursen, Smith 2001; Gardner Feldman 1999a). Po drugiej wojnie światowej, jak twierdzi Karolina Wigura, „język rozliczania się z przeszłością, pokuty i pojednania stanowił ważną część tożsamości europejskiej. Wiązało się to z krytycznym podejściem do przeszłości i nieufnością wobec ideologicznej ślepoty. Próbując uciec od koszmaru totalitarnych okrucieństw, pojęcie moralnej winy, wyrzutów sumienia i prośby o przebaczenie znalazły się w centrum nowo kształtującej się tożsamości europejskiej” (Wigura 2014, nlb)¹.

Przez to integracja europejska tworzyła ramy pojednania między państwami i narodami w Europie. Jednakże dla Polski i Niemiec ramy te były dostępne dopiero po 1989 roku. Aczkolwiek już we wcześniejszym etapie można wskazać na kilka ważnych przełomów w relacjach polsko-niemieckich, które utorowały drogę do pojednania po upadku komunizmu.

Jednym z pierwszych kamieni milowych był bez wątpienia list polskich biskupów z 18 listopada 1965 roku, wystosowany z okazji Soboru Watykańskiego II do ich niemieckich kolegów, który zakończył się słynnym stwierdzeniem: „Przebaczamy i prosimy o przebaczenie”. Wbrew oficjalnej antyniemieckiej narracji władz PRL-u, w liście biskupów stosunki polsko-niemieckie zostały przedstawione w szerszym kontekście historycznym, obok ciemnych stron, ukazane były także okresy dobrego sąsiedztwa. Polscy biskupi odnieśli się również do cierpienia wysiedlonych Niemców. Odpowiedź biskupów nie-

¹Tłumaczenie własne.

mieckich była rozczarowująca dla polskiego episkopatu. Mimo, że zawierała ona również prośbę o przebaczenie, to nie złożono żadnego oświadczenia o przebaczeniu wobec Polaków i nie poruszono kwestii granicy na Odrze i Nysie (Kerski, Kycia, Żurek 2006). Mimo to, wymiana listów między biskupami polskimi i niemieckimi może być postrzegana jako pierwszy krok w kierunku pojednania polsko-niemieckiego.

Drugim kluczowym symbolem procesu zbliżenia było ukłęknięcie kanclerza Republiki Federalnej Niemiec Willy'ego Brandta przed pomnikiem getta warszawskiego w grudniu 1970 roku. Ten gest stanowił początek nowej ery – *polityki detente* w stosunkach polsko-niemieckich. Był to także punkt zwrotny dla społeczności zamieszkujących po obu stronach granicy, gdyż po raz pierwszy w 1972 roku granica polsko-niemiecka została otwarta dla ruchu bezwizowego i paszportowego.

Trzecim symbolem polsko-niemieckiego pojednania, który zapisał się w pamięci zbiorowej, był tzw. „znak pokoju w Krzyżowej”. W listopadzie 1989 roku w małej wiosce Krzyżowa (Kreisau), byłej posiadłości rodu von Moltke i miejscu spotkań Kręgu z Krzyżowej – antyhitlerowskiej grupy opozycyjnej, spotkał się kanclerz Niemiec Helmut Kohl i premier Polski Tadeusz Mazowiecki. Podczas nabożeństwa przekazując sobie znak pokoju, objęli się. Gest ten urósł do symbolu początku nowego rozdziału w historii relacji polsko-niemieckich, a msza odprawiona w Krzyżowej nazwana została Mszą Pojednania (por. Opiłowska, Ruchniewicz, Zybura 2017). Z pewnością można by wymienić jeszcze wiele innych ważnych inicjatyw, takich jak Memorandum z Tybingi, Krąg z Bensbergu, działalność Klubu Inteligencji Katolickiej czy protagonistów, jak Carlo Schmid, Günther Särchen, Karl Dedecius, Jan Józef Lipski, Jerzy Giedroyc, Władysław Bartoszewski, którzy wspólnie przyczynili się do polsko-niemieckiego pojednania, jednakże rozwinięcie tego wątku przekracza ramy niniejszego artykułu.

Pojednanie między Polską a Niemcami miało jednak poza wymiarem etycznym, także pragmatyczne cele. Poprzez przystąpienie Polski do UE Niemcy chciały zapewnić sobie stabilność na Wschodzie. Polska natomiast dążyła do uzyskania gwarancji bezpieczeństwa, zwiększenia dobrobytu i rozwoju gospodarczego tytułem „rekompensaty za lata wykluczenia z Europy” (Gardner Feldman 1999b). Tym samym w latach 90. stosunki polsko-niemieckie określano mianem „wspólnotą interesów” (Interessengemeinschaft).

Po 1989 r. podstawą do budowania relacji dwustronnych był podpisany w 1990 roku traktat graniczny, który ostatecznie potwierdził granicę na Odrze i Nysie Łużyckiej oraz traktat o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy, podpisany rok później. Szybko stworzono też odpowied-

nie struktury instytucjonalne dla realizacji nowej polityki sąsiedztwa, m. in. Polsko-Niemiecką Komisję Międzyrządową ds. Współpracy Regionalnej i Przygranicznej, Fundację Współpracy Polsko-Niemieckiej czy Polsko-Niemiecką Wymianę Młodzieży. Już w latach 90. Polska została włączona w programy europejskie (np. PHARE) w celu przygotowania do wstąpienia do Wspólnoty Europejskiej.

Jak proces zbliżenia polsko-niemieckiego odbierany był przez społeczeństwa obu krajów, zostanie omówione w kolejnym podrozdziale.

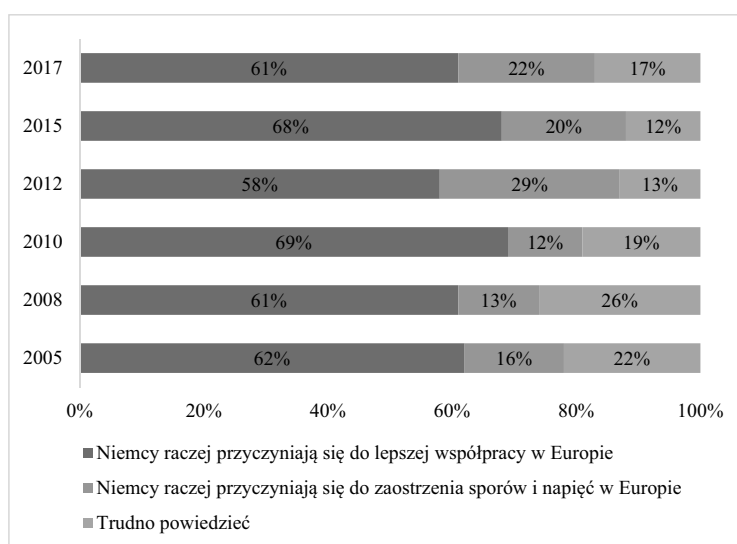
Relacje polsko-niemieckie w świetle wyników badań opinii publicznej

Zmiana kierunku polityki zagranicznej, traktaty bilateralne i gesty polityczne mają z pewnością wpływ na postrzeganie sąsiada i wzajemnych relacji przez społeczeństwa. Polityka pamięci, wspólne obchodzenie rocznic historycznych czy poruszane tematy w debacie publicznej wpływają na atmosferę kontaktów oddolnych. Z drugiej strony międzyrządowe ustalenia na szczeblu państwowym czy gesty pojednania czynione przez polityków nie przekładają się automatycznie na porozumienie między narodami i mogą być postrzegane jako narzucone odgórnie puste gesty². Proces pokonywania granic mentalnych między Polakami i Niemcami nie nastąpił tak szybko jak deklaracje polityczne.

Na początku lat dziewięćdziesiątych XX wieku, według danych CBOS 68% respondentów odczuwało zagrożenie ze strony Niemiec, a 85% uważało, że po zjednoczeniu Niemcy będą stanowić jeszcze większe zagrożenie dla Polski. W lutym 1990 r. jedynie 47% respondentów uważało, że pojednanie między Polakami a Niemcami będzie możliwe, ale już rok później liczba ta wzrosła do 63% (CBOS 1991). Na tę pozytywną zmianę na poziomie 16% wpłynęło podpisanie traktatu granicznego, który ostatecznie rozstrzygnął problem polsko-niemieckiej granicy i wyeliminował temat konfliktu z dyskursu publicznego. Jednakże, według ostatniego sondażu CBOS z 2017 roku tylko 18% respondentów uważa, że stosunki polsko-niemieckie są dobre, a w opinii 56% respondentów stosunki polsko-niemieckie nie są ani dobre, ani złe (CBOS 2017). Jest to najgorsza ocena relacji polsko-niemieckich od 1987, kiedy po raz pierwszy CBOS przeprowadził badanie, a wiąże się z pewnością z nową polityką zagraniczną polskiego rządu wobec Niemiec.

²W latach 90. odbywało się wiele spotkań między różnymi aktorami sceny politycznej pod hasłem „pojednania”. W imię tegoż pojednania wiele trudnych spraw nie było dyskutowanych publicznie. Klaus Bachmann, niemiecki dziennikarz w Polsce, wprowadził do dyskursu publicznego na tego typu spotkania określenie „kiczu pojednania”; por. Bachmann, K., *Die Versöhnung muss aus Polen ausgehen*, taz. 5.8.1994.

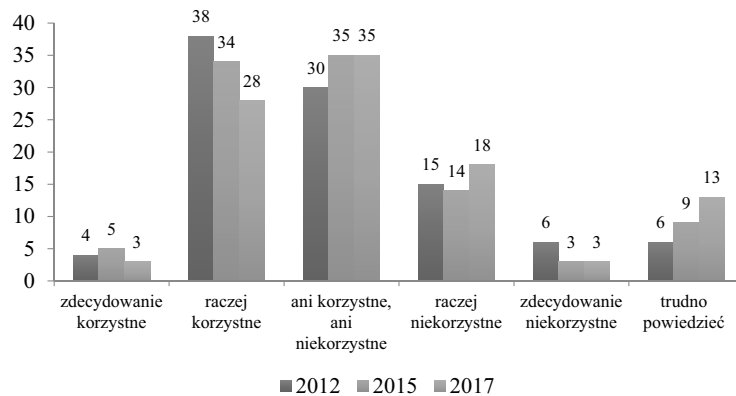
Pytając o najważniejsze wydarzenie, które przyczyniło się do poprawy stosunków polsko-niemieckich po II wojnie światowej, większość respondentów wymienia przystąpienie Polski do UE (CBOS 2015). Wynik ten pokazuje, że integracja europejska była nie tylko kluczową ramą do przeprowadzenia reform ustrojowych w Polsce, ale stała się również ważnym kontekstem dla budowania dobrosąsiedzkich relacji. A jak Polacy oceniają rolę Niemiec w Europie? Na podstawie dostępnych danych Instytutu Spraw Publicznych można stwierdzić, że od 2005 r. większość polskich respondentów jest zdania, że Niemcy przyczyniają się do lepszej współpracy w Europie, co potwierdza poniższy wykres.



Wykres 1. Ocena roli Niemiec w Europie.

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych ISP, Łada (2017).

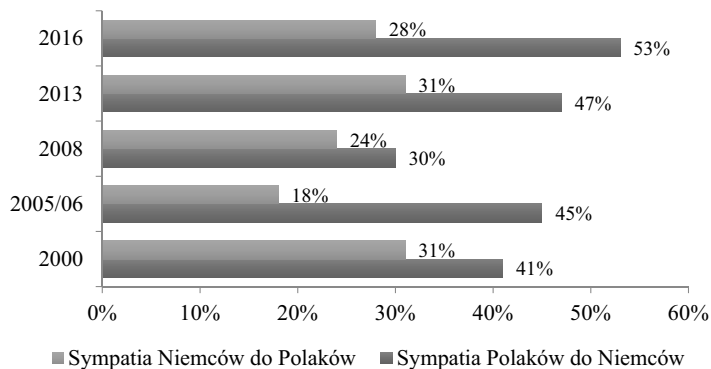
Pytając respondentów, czy wzmocnienie pozycji Niemiec w Europie byłoby korzystne czy niekorzystne dla Polski (Wykres 2), większość ankietowanych odpowiedziało w 2017 roku, że ani korzystne ani niekorzystne. Warto jednak zwrócić uwagę, że liczba osób dostrzegających korzyści z silnej pozycji Niemiec w Europie od 2012 roku sukcesywnie spada i w 2017 wynosiła jedynie 31%. Wpływ na takie postrzeganie miał prawdopodobnie spór polskiego rządu z Komisją Europejską oraz krytyczne wobec Polski wypowiedzi niemieckiego polityka Martina Schultza, do stycznia 2017 przewodniczącego Parlamentu Europejskiego, utożsamianego ze stanowiskiem Niemiec.



Wykres 2. Postrzeżenie wzmocnionej pozycji Niemiec w Europie.

Źródło: dane ISP, por. Łada 2017.

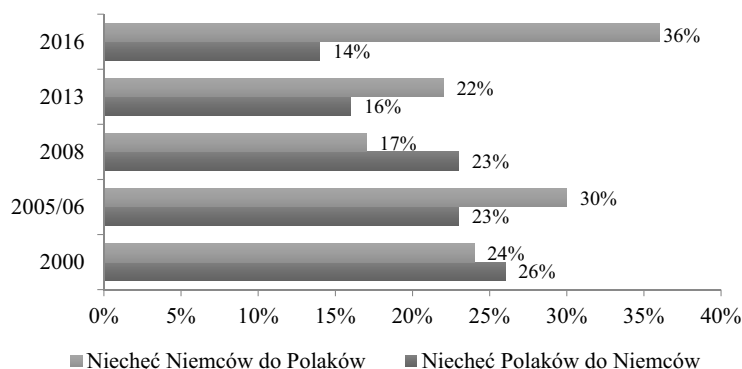
Wpływ na relacje między społeczeństwami ma poczucie sympatii/lub niechęci do sąsiadów oraz skojarzenia z krajem sąsiada. W kontekście polsko-niemieckim od wielu lat mamy do czynienia z asymetrią we wzajemnym postrzeganiu. O ile sympatia Polaków do Niemców rośnie i w 2016 roku wynosiła 53%, to jedynie 28% niemieckich respondentów deklaruje sympatię do Polaków.



Wykres 3. Poczucie sympatii do sąsiadów.

Źródło: Łada 2016.

Analogicznie do wzrostu poczucia sympatii, niechęć do Niemców sukcesywnie maleje i w ciągu kilkunastu lat spadła z 26% do 14% w 2016 roku. Niestety proces ten nie działa w drugą stronę i od 2000 roku mamy najwyższy wskaźnik (36%) niechęci Niemców wobec Polaków.



Wykres 4. Poczucie niechęci do sąsiadów.

Źródło: Łada 2016.

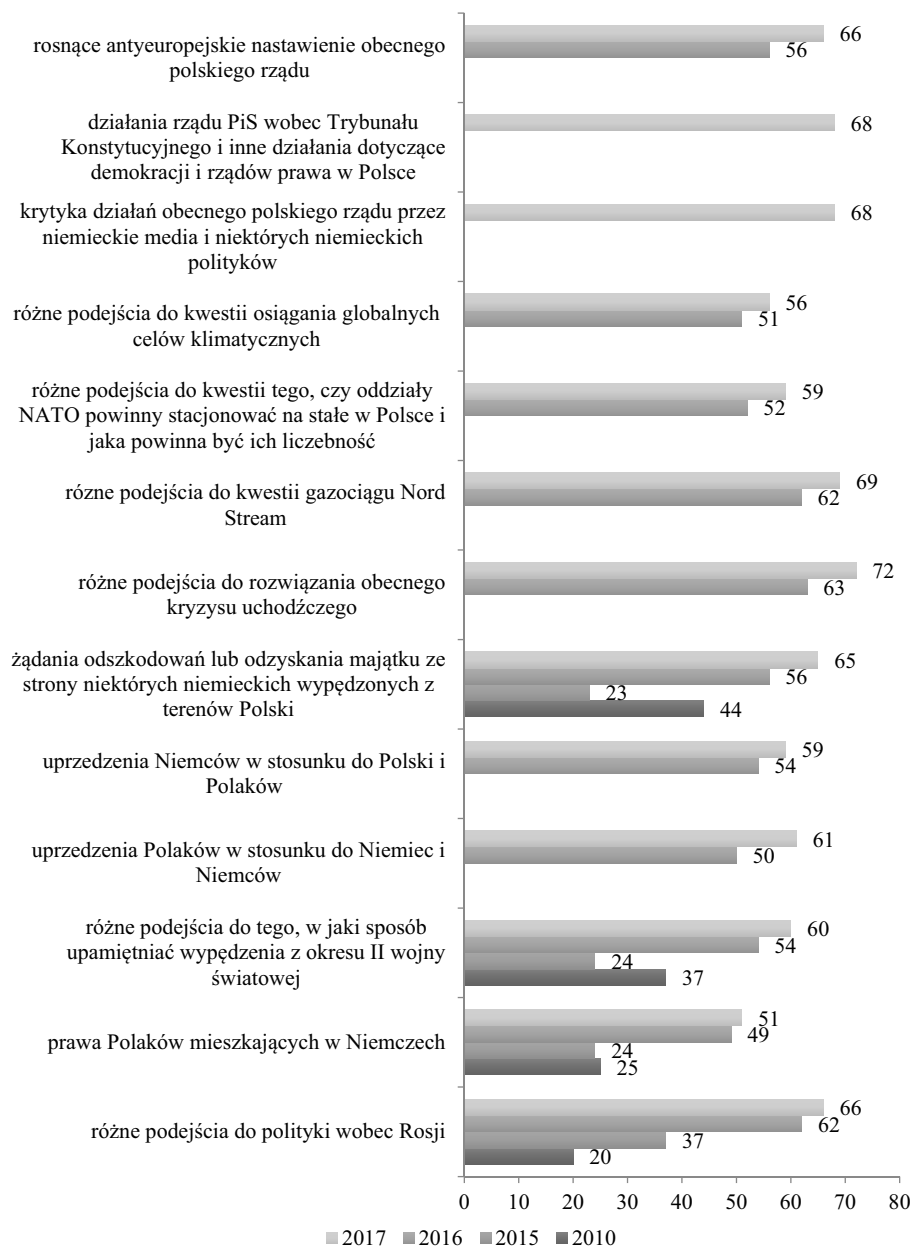
Poczuciu sympatii wobec Niemców towarzyszy pozytywny obraz Niemiec wśród Polaków. Większość respondentów kojarzy Niemcy jako kraj, w którym gospodarka dobrze się rozwija, istnieje dobra organizacja pracy, gdzie warto inwestować i funkcjonuje demokratyczny system rządów. Jeśli chodzi o skojarzenia Niemców z Polską, to z odpowiedzi respondentów wyłania się ambiwalentny obraz naszego kraju. W opinii Niemców Polska to kraj, w którym panuje korupcja, a biurokracja utrudnia załatwienie najprostszych spraw, ale też atrakcyjny turystycznie, w którym gospodarka dobrze się rozwija. Jeżeli chodzi o skojarzenia związane z wydarzeniami historycznymi, to są one dużo ważniejsze we wzajemnych relacjach dla Polaków (21%) niż dla Niemców (3%) (Łada 2016). Aczkolwiek należy podkreślić, że w 2013 grupa skojarzeń historycznych znajdowała się na pierwszym miejscu wśród skojarzeń Polaków z Niemcami, a w 2016 roku skojarzenia związane z wojną były na równi z tymi o sąsiednim kraju i kraju dobrobytu. Skojarzenia związane z II wojną światową ma w obydwu krajach przede wszystkim najstarsza generacja.

Z badań Instytutu Spraw Publicznych i Fundacji Bertelsmanna wynika, że Niemcy z landów wschodnich, a w szczególności regionów przygranicznych mają lepszy obraz Polski niż mieszkańcy zachodnich Niemiec (Łada 2016). Można zatem wyciągnąć wniosek, że bezpośrednie kontakty i możliwość odwiedzenia kraju sąsiedzkiego pozytywnie wpływają na wzajemny obraz.

Pytając o najważniejsze problemy, czyli o *rich points* w relacjach polsko-niemieckich, zarówno Polacy jak i Niemcy wskazują podobne kwestie. Najwyżej w hierarchii problemów znajdują się różne podejścia obu krajów do rozwiązania kryzysu uchodźczego (82% Niemców i 63% Polaków), a następnie rosnące antyeuropejskie nastawienie polskiego rządu (79% Niemców i 56% Polaków). Także w opinii polskich i niemieckich respondentów rozbieżna polityka wobec Rosji oraz budowa gazociągu Nord Stream zaburzają relacje między krajami.

Z uwagi na niedostępność danych dot. niemieckich respondentów, zmianę postrzegania problemów we wzajemnych relacjach, można wykazać jedynie po polskiej stronie, co obrazuje poniższy wykres. W stosunku do roku 2010 i 2015, na pierwszy plan wysunęły się nowe bariery, wynikające ze zmiany rządu w Polsce oraz sytuacji w Europie (kryzys uchodźczy). Warto jednak zwrócić uwagę, że problemy wynikające z zaszłości historycznych, np. żądania odszkodowań lub odzyskania majątku ze strony niektórych niemieckich wypędzonych czy też różne podejścia do upamiętnienia wypędzenia, które w 2010 roku w opinii respondentów zakłócały wzajemne relacje, a w 2015 wyraźnie straciły na znaczeniu, dla ponad połowy ankietowanych Polaków w 2017 roku znów stały się poważnymi barierami.

Można zatem wysnuć wniosek, że na postrzeganie wzajemnych relacji ogromny wpływ mają aktualne wydarzenia polityczne i debata publiczna, a granice mentalne, które wydawały się być już zatarte, w rzeczywistości były granicami-fantomami, które w określonych warunkach na nowo ujawniają się w relacjach społecznych.



Wykres 5. Problemy w relacjach polsko-niemieckich.

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych ISP 2010, 2015, 2016, 2017, por. Łada (2015, 2017).

Podsumowanie

Granice są najczęściej interpretowane jako linie podziału między dwoma terytoriami, systemami politycznymi, między „swoimi” a „obcymi”. Granice wyznaczają zasięg przynależności, chronią tych, którzy są wewnątrz, a bronią się przed tymi, którzy znajdują się na zewnątrz. Ta wykładnia granic typowa jest dla okresu formowania się państw narodowych i politycznego tworzenia narodów. Po II wojnie światowej wraz z procesem integracji europejskiej granice zaczęto postrzegać jako mosty, które można przekraczać i rozwijać współpracę z „innymi”, którzy poprzez transgraniczne kontakty stawali się powoli „swoimi”.

Skutkiem procesów europeizacji i globalizacji jest m.in. zniesienie fizycznych barier - wiele materialnych symboli podziału, takich jak płoty i słupy graniczne zniknęło z przestrzeni publicznej. Nie oznacza to jednak, że granice zostały zniesione, stały się tylko „niewidzialne”. Jednak ich potencjał konfliktogenny jest wciąż aktywny i powraca w sytuacjach kryzysowych, kreśląc nowe linie podziału.

Po II wojnie światowej między Polską i Niemcami istniało wiele granic – pilnie strzeżona granica państwowa, granica gospodarcza, granica kulturowa (brak znajomości języka sąsiada, różnice kulturowe i brak doświadczenia sąsiedztwa) oraz granica mentalna, wynikająca z traumatycznych doświadczeń historycznych, wzajemnych uprzedzeń i stereotypów. Znoszenie tych granic było trudnym procesem pojednania w wymiarze etycznym, wymagało wysiłku i zaangażowania wielu aktorów społecznych. Z czasem relacje dwustronne nabrały bardziej pragmatycznego charakteru, a granica zaczęła być postrzegana jako zasób dla mieszkańców pograniczy (zakupy, korzystanie z usług), przemytników (wykorzystujących różnice w poziomie rozwoju gospodarczego) i lokalnych aktorów politycznych, propagujących ideę integracji europejskiej i wykorzystujących fundusze europejskie. Jak pokazują badania Eurobarometru (Flash Eurobarometer 2015), dla mieszkańców polsko-niemieckich regionów przygranicznych granice jako bariery geograficzne/infrastrukturalne nie mają większego znaczenia. Największą przeszkodę w budowaniu relacji dobrosąsiedzkich stanowi granica językowa. Brak znajomości języka sąsiada uniemożliwia skuteczną komunikację, co może prowadzić do powstawania tzw. „rich points” we wzajemnych relacjach.

Granice są dynamicznymi konstruktami, które w relacjach społecznych są wciąż znoszone i odtwarzane, dlatego ich badanie wymaga ciągłej obserwacji. Wiele widzialnych granic w stosunkach polsko-niemieckich zostało zniesionych. Niemniej jednak, o wiele trudniej jest znieść granice niewidzialne, głęboko zakorzenione w pamięci zbiorowej. Aby móc to uczynić,

należałoby je najpierw uchwycić i zdefiniować. To wymaga jednak przeprowadzenia kompleksowych badań jakościowych. Jest to zadanie, które czeka na badaczy pograniczy.

Literatura

- AGNEW J. (2008), *Borders on the mind: re-framing border thinking*, „Ethics & Global Politics”, nr 1(4), s. 175-191.
- BACHMANN K. (2015), *Die Versöhnung muss aus Polen ausgehen*, taz. 5.8.1994.
- CBOS (1991), *Opinia niemiecka o Niemcach i stosunkach polsko-niemieckich*. Komunikat z badań, BS 77/25, Warszawa.
- CBOS (2015), *Ocena stosunków polsko-niemieckich w kontekście 50. Rocznicy listu biskupów polskich do biskupów niemieckich*, nr 160, Warszawa.
- CBOS (2017), *Postrzeganie relacji polsko-niemieckich*. Komunikat z badań, nr 156, Warszawa.
- FLASH Eurobarometer (2015), *Cross-border cooperation in the EU*, European Commission, nr 422.
- GALL, A., GRĘBOWIEC, J., KALICIŃSKA, J., KOŃCZAL, K., SURYNT, I. (RED.) (2015), *Leksykon komunikowania polsko-niemieckiego*, Atut, Wrocław.
- GARDNER FELDMAN, L. G. (1999a), *Reconciliation and legitimacy: foreign relations and enlargement of the European Union*, [w:] *Legitimacy and the European Union: the contested polity*, red. T. Banchoff, M. P. Smith, Routledge, Londyn, s. 67-93.
- GARDNER FELDMAN, L. G., (1999b) *The principle and practice of ‘reconciliation’ in German foreign policy: relations with France, Israel, Poland and the Czech Republic*, „International Affairs”, nr 75(2), s. 333-356.
- HIRSCHHAUSEN, B. VON, GRANDITS, H., KRAFT, C., MÜLLER, D., SERRIER, T. (RED.) (2015), *Phantomgrenzen - Räume und Akteure in der Zeit neu denken*, Wallstein Verlag, Göttingen.
- KERSKI, B., KYCIA, T., ŻUREK, R. (2006) „Przebaczamy i prosimy o przebaczenie”: orędzie biskupów polskich i odpowiedź niemieckiego episkopatu z 1965 roku: geneza, kontekst, spuścizna, Wspólnota Kulturowa ‘Borussia’, Olsztyn.
- ŁADA, A. (2015), *Barometr Polska-Niemcy 2015, Polacy o polsko-niemieckim partnerstwie we wspólnej Europie*, ISP, Warszawa.

- ŁADA, A. (2016), Barometr Polska-Niemcy 2016. Polacy i Niemcy o sobie nawzajem 25 lat po podpisaniu traktatu o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy, ISP, Warszawa.
- ŁADA, A., (2017), Barometr Polska-Niemcy 2017. Polskie społeczeństwo o niemieckiej polityce i wzajemnych relacjach, ISP, Warszawa.
- MEDICK, H. (2006), Grenzziehungen und die Herstellung des politisch-sozialen Raumes. Zur Begriffsgeschichte und politischen Sozialgeschichte der Grenzen in der Frühen Neuzeit, [w:] Grenzsoziologie. Die politische Strukturierung des Raumes, red. M. Eigmüller, G. Vobruba, Verlag für Sozialwissenschaften, Wiesbaden, s. 37-51.
- O'DOWD (2003), L. The Changing Significance of European Borders, [w:] New Borders for a Changing Europe. Cross-border Cooperation and Governance, red. J. Anderson, L. O'Dowd, T. M. Wilson, Routledge, Abington, s. 13-36.
- OPIŁOWSKA, E. (2017), Od linii granicznych do krajobrazów przygranicznych. Konceptualizacje i badania granic i pograniczy, [w:] Polskie pogranicza w procesie przemian IV, red. Z. Kurcz, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław, s. 25-47.
- OPIŁOWSKA, E., RUCHNIEWICZ, K., ZYBURA, M. (RED.) (2017), Kreisau und Verdun. Wege zur deutsch-polnischen und deutsch-französischen Versöhnung und ihre Symbole im kollektiven Gedächtnis, fibre Verlag, Osnabrück.
- PAASI, A. (1998), Territories, Boundaries and Consciousness: The Changing Geographies of the Finnish-Russian-Border, John Willey, New York.
- SCOTT, J. W. (2018), Border politics in Central Europe: Hungary and the role of national scale and nation-building, „Geographia Polonica”, nr 91, z. 1/, s. 17-32.
- SJURSEN, H., SMITH, K. E. (2001), Justifying EU Foreign Policy: The Logics Underpinning EU Enlargement, “ARENA Working Papers”, WP 1, https://www.sv.uio.no/arena/english/research/publications/arena-publications/workingpapers/working-papers2001/wp01_1.htm [data dostępu: 18.01.2018].
- WIGURA, K. (2014), Poland, Europe and Forgiveness as a Political Strategy after WWII, , <https://pl.boell.org/en/2014/07/25/poland-europe-and-forgiveness-political-strategy-after-world-war-ii> [data dostępu: 20.02.2017].

Elżbieta Opiłowska

**(IN)VISIBLE BORDERS IN POLISH-GERMAN RELATIONS IN LIGHT
OF PUBLIC OPINION POLLS**

Keywords: German-Polish relations, borders, reconciliation, neighborhood, mutual perception.

The fall of the Iron Curtain, German reunification and Poland's accession to the EU have opened a new chapter in the Polish-German relations. During the transformation period, Germany was perceived in Poland as an advocate for Polish interests in Europe. After Poland joined the EU in 2004, and then the Schengen area in 2007, the last „visible” barrier between Poland and Germany disappeared. However, it does not mean that also the invisible barriers of historical past, mutual prejudice and stereotypes have automatically disappeared. This article aims to analyze how Germans and Germany are perceived in Poland (and vice versa) and how, in light of the available opinion polls, both nations view mutual relations in Europe between the 1990s and the present day. It demonstrates the path to the German-Polish reconciliation and the existing barriers to building good neighborly relations.

Elżbieta Opiłowska

**(NIE)WIDZIALNE GRANICE W RELACJACH
POLSKO-NIEMIECKICH W ŚWIETLE BADAŃ OPINII PUBLICZNEJ**

Słowa kluczowe: polsko-niemieckie relacje, granica, pojednanie, sąsiedztwo, wzajemne postrzeganie.

Upadek żelaznej kurtyny, zjednoczenie Niemiec i przystąpienie Polski do UE otworzyły nowy rozdział w relacjach polsko-niemieckich. W okresie transformacji Niemcy postrzegane były w Polsce jako adwokat polskich interesów w Europie. Po przystąpieniu Polski do UE w 2004 roku, a następnie do strefy Schengen w 2007 roku zniknęły ostatnie „widzialne” granice między Polską a Niemcami. Nie oznacza to jednak, że niewidzialne granice w postaci zaszłości historycznych, wzajemnych uprzedzeń i stereotypów automatycznie zniknęły. Mój artykuł ma na celu analizę postrzegania Niemiec i Niemców w Polsce (i vice versa) oraz postrzegania wzajemnych relacji w Europie od lat 90. aż do współczesności w świetle dostępnych badań opinii publicznej. Ukazuje drogę Polski i Niemiec do pojednania oraz bariery w budowaniu dobrosąsiedzkich relacji.